

Poznań, 5 maja 2023 r.

Prof. UAM, dr hab. Aleksandra Lis-Plesińska
Instytut Antropologii i Etnologii UAM
alis@amu.edu.pl

Recenzja dorobku oraz osiągnięcia naukowego dr Anny Szoluchy pt.

„Społeczności lokalne wobec poszukiwania i wydobywania gazu łupkowego w Wielkiej Brytanii i Polsce: Społeczne skutki, relacje i protest”

1. Sylwetka

Dr Anna Szolucha jest z wykształcenia antropologiem i od 2021 roku jest zatrudniona na stanowisku adiunkta w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Przedtem pracowała jako *research fellow* oraz *senior research fellow* na Wydziale Nauk Społecznych na Uniwersytecie Northumbrii w Newcastle nad Tyne w Wielkiej Brytanii, jako stażysta podoktorski na Wydziale Antropologii Społecznej na Uniwersytecie w Bergen w Norwegii w ramach stypendium Marie Skłodowskiej-Curie, jako wykładowca i tutor na Wydziale Socjologii na Irlandzkim Uniwersytecie Narodowym w Maynooth oraz jako asystent badawczy w Centrum Studiów Międzynarodowych Munka na Uniwersytecie w Toronto.

Prezentowane poniżej osiągnięcia są efektem wieloletnich badań, które dr Szolucha prowadziła w ramach kilku kolejnych projektów badawczych, dotyczących zmian zachodzących w społecznościach lokalnych, w których poszukiwany lub wydobywany miał być gaz łupkowy. Zainteresowanie gazem łupkowym zaczęła rozwijać w 2011 roku, czyli jeszcze podczas doktoratu, a na zakończenie studiów doktorskich uzyskała jubileuszowe stypendium przyznane przez Irish Federation of University Teachers na przeprowadzenie wstępnych badań i analizy społecznej i prawnej sytuacji gazu łupkowego w Polsce.

Momentem przełomowym w rozwoju badań habilitantki było uzyskanie stypendium Marie Skłodowskiej-Curie w 2015 roku. Wówczas rozpoczęła badania na temat społecznych skutków poszukiwania gazu w lokalnych społecznościach oraz relacji demokracji i energii w Polsce i Wielkiej Brytanii. Z czasem poszerzyła zakres tych badań o kilka dodatkowych lokalizacji w Wielkiej Brytanii oraz o nowe problemy badawcze związane ze społeczną konstrukcją gazu jako zasobu oraz jego związku z nierównościami społecznymi i kontynuowała je do końca 2020 roku – także w ramach pracy zespołu oraz konsorcjum finansowanego z grantu brytyjskich Natural Environment Research Council i Economic and Social Research Council.

2. Ocena głównego osiągnięcia naukowego

Prezentowane przez autorkę dzieło to monografia oraz cykl artykułów poświęconych szerokiemu spektrum problemów zarówno empirycznych, jak i teoretycznych. Spaja je zainteresowanie konkretnymi procesami społecznymi i kulturowymi, które zachodziły w społecznościach lokalnych oraz wiązały je z szerszymi zjawiskami krajowymi i międzynarodowymi. Takie ujęcie tematu badawczego sprawiło, że badania eksploracji gazu łupkowego pozwoliły nie tylko na opisanie lokalnych mechanizmów i ich skutków związanych z poszukiwaniem tego surowca, ale także szerszych krajowych i globalnych dynamik o fundamentalnym znaczeniu dla demokracji oraz współczesnej, zmieniającej się relacji pomiędzy państwem a społeczeństwem. Wszystkie poniższe publikacje wnoszą znaczący wkład w rozwój myśli antropologicznej.

Książka Anny Szoluchy pt. „Gaz łupkowy w Polsce: Historia, magia, protest”, wydana w 2021 roku, jest dziełem wielowątkowym, bazującym na imponująco obszernym materiale empirycznym zebranych przez autorkę podczas kilkuletnich badań. Na szczególne uznanie zasługuje fakt, że autorka zgłębiła nie tylko polityczną i ekspercką stronę tego przedsięwzięcia, ale również zaprezentowała doświadczenia mieszkańców Żurawlowa, którzy sprzeciwili się obecności firm poszukujących gazu łupkowego na ich terenie – przede wszystkim działaniom firmy Chevron.

Książka wnosi cenny wkład zarówno jako dokument historii wydobywczej współczesnej Polski oraz dzieło rozwijające współczesną myśl antropologiczną. Po wprowadzeniu, w którym autorka wyjaśnia cele swojej pracy, czytelnik znajdzie dwa rozdziały poświęcone politycznym i administracyjnym decyzjom związanym z poszukiwaniem gazu łupkowego w Polsce. Bardzo ciekawy i nieopisany jeszcze w publikacjach krajowych i międzynarodowych jest okres przed 2011 rokiem, kiedy to amerykańska dyplomacja nawiązywała w sprawie gazu łupkowego relacje z polskim Ministerstwem Spraw Zagranicznych. W rozdziale drugim, mamy natomiast ciekawie i szczegółowo nakreślony obraz pracy ekspertów geologów, których działania i wiedza były niezbędne dla sukcesu tego projektu w Polsce. W tekst tych rozdziałów autorka wplata odniesienia do tego, co w międzyczasie działo się w południowo-wschodniej wsi w Polsce, z Żurawlowie, co jest zgrabnie wkomponowaną zapowiedzią treści kolejnych rozdziałów.

Cztery kolejne rozdziały (3-6) opowiadają głównie historię poszukiwania gazu łupkowego z perspektywy lokalnej, a dokładnie z perspektywy osób, które w Żurawlowie sprzeciwiały się działaniom firmy Geofizyka Toruń oraz polskiej odnogi amerykańskiego koncernu Chevron. Rozdziały te są bardzo ciekawie skomponowane. Autorka przytacza obszerne fragmenty wypowiedzi osób, z którymi spotykała się wiele razy, żeby poznać ich doświadczenia z gazem łupkowym. Czytelnik otrzymuje narracje tamtych zaangażowanych osób, ma możliwość „usłyszeć ich głos”, poznać ich język, humor i emocje, które towarzyszyły ich wspomnieniom. Ponadto, autorka szczegółowo opisuje wiele sytuacji, stara się przedstawić je z punktu widzenia różnych zaangażowanych osób, przytacza wyjaśnienia ich motywacji, a co najważniejsze, nie upraszcza działalności żadnej ze stron jako racjonalnej bądź nieracjonalnej – każdy gracz w tej historii ma swoje racje. Nie sposób oczywiście nie odnieść wrażenia, że

autorka kibicuje lokalnym działaczom, jednak prowadzi swoją opowieść w taki sposób, żeby przede wszystkim pozwolić czytelnikowi poczuć atmosferę tych protestów, poziom zaangażowania osób, z którymi rozmawiała oraz dylematy, przed którymi stawali.

Pomimo tego, iż autorka przedstawia swoją książkę głównie jako próbę opowiedzenia o nas samych – o Polakach początku XXI wieku, którzy marzą o postępie, sukcesie, rozwoju oraz też o nas jako ludziach zakorzenionych lokalnie, potrafiących angażować ogromne pokłady energii, żeby swoje miejsce ochronić przed ingerencją obcych podmiotów, to z mojej perspektywy książka ta jest szczególnie cenna jako historia kontrastów pomiędzy wielką polityką a tym, co dzieje się lokalnie. Czytając tę książkę jeszcze mocniej uświadamiamy sobie to, iż polski epizod łupkowy pokazał ogromny rozdźwięk pomiędzy ambicjami krajowych polityków i ekspertów a aspiracjami i wizjami rozwoju lokalnych działaczy. Różne okazały się perspektywy, z których patrzono na samo miejsce wydobywania – co innego znaczyła koncesja dla polityków, administracji, ekspertów i firm wydobywczych, a co innego dla mieszkańców, dla których była po prostu ich własnym miejscem do życia, którego czuli się właścicielami i gospodarzami.

Ponadto, książka dr Anny Szoluchy jest wspaniale opowiedzianą historią współczesnej polskiej demokracji. Jest to niestety smutna historia, w której wielka polityka wokół zasobów energetycznych koncentruje się na pojęciu bezpieczeństwa energetycznego, które traci sens i znaczenie w momencie gdy przenosimy się do wsi Żurawłów. Mieszkańcy nie czują się bardziej bezpieczni w chwili gdy przybywają do nich przedstawiciele firm i wprowadzają na ich pola ciężki sprzęt. Nikt spośród przedstawicieli tych firm czy administracji krajowej nie pyta ich o zdanie, nikt nie chce dowiedzieć się, czy nowa sytuacja im odpowiada. Pojęcie bezpieczeństwa energetycznego staje się anonimowe, bezosobowe, a przyjezdni eksperci i administracja stawia sobie za cel informowanie i przekonanie lokalnych mieszkańców do jakiejś bezosobowej, abstrakcyjnej wizji dobrobytu. Spotkania pomiędzy mieszkańcami a przedstawicielami organów władzy i administracji cechuje arogancja- ta sama arogancja władzy, o której często mówi się w dość abstrakcyjnych kategoriach, w opowieści Szoluchy staje się ona bardzo konkretna i namacalna w konkretnych sytuacjach spotkań i rozmów.

Ujmuje również wrażliwość autorki na emocje, które towarzyszyły „łupkowej hipnozie”. Nie pozbawia ona „czucia” ani ekspertów ani mieszkańców, choć trudniej jest dotrzeć do emocji tych pierwszych, którzy swoje działania przedstawiają w kategoriach racjonalnych, przemyślanych i strategicznych posunięć. Eksperci, jak pisze Szolucha, również ulegli emocjom, chcieli być częścią tego potencjalnie wielkiego i przełomowego dla Polski przedsięwzięcia, mieli ogromne pragnienie poznania nowych płaszczyzn geologicznej struktury swojego kraju oraz pragnienie zrobienia oszałamiającej kariery. Z drugiej strony, mamy też obraz mieszkańców, którzy nie tylko toczyli zaciętą walkę z wrogiem, ale też potrafili z humorem rozgrywać wiele sytuacji, żartować z własnych poczynań i z dystansem na nie spoglądać. Ogromną wartością książki Szoluchy jest również to, że nie przedstawia ona lokalnych mieszkańców ani jako „domorośłych ekspertów”, osób, które na równi z geologami z Państwowego Instytutu Geologicznego czują się ekspertami, ale jako ludzi, którzy uczą się, krytycznie analizują fakty, znają własne ograniczenia, ale też zadając konkretne pytania, oczekują konkretnych odpowiedzi. Jednym słowem, nie są to samozwańczy kontr-ekspertci –

współcześnie youtubersi – ale ludzie inteligentni, chcący poznać proces działania instytucji, własne wobec nich prawa oraz granice prawne, w obrębie których mogą się poruszać i które mogą stawiać innym podmiotom działającym na „ich terenie”.

Mamy również w tej historii anatomie protestu jako procesu, który odbywa się kosztem energii osób zaangażowanych – tu na wyobraźnię czytelnika działa obraz zarośniętych ogrodów mieszkańców Żurawlowa, którzy nie mają czasu na ich porządkowanie. Energia ta wymaga też prozaicznych rzeczy, takich jak prowiant – tu autorka zaznajomiła nas z kuchnią polową zorganizowaną przez protestujących, niemalże dając czytelnikowi poczuć zapach przygotowanej kolektywnie grochówki. Rodząca się solidarność i poczucie wspólnoty, które stanowią ostry kontrast wobec nieufności władzy, jej dystansu do obywatela, potęgowany jeszcze mocniej przez praktyki inwigilacji, oskarżeń sądowych oraz zinstytucjonalizowanego nękania obywatel. Jeszcze raz otrzymujemy pożywkę dla głębszej refleksji nad kondycją polskiej demokracji, polskiego systemu politycznego oraz relacji obywatel-władza. Książka ta jest zatem opracowaniem wyjątkowym i zasługuje na docenienie.

Kolejną częścią prezentowanego przez autorkę cyklu jest artykuł pt. „Fracking Lancashire: The planning process, social harm and collective trauma”, opublikowany w międzynarodowym periodyku *Geoforum* (140 punktów na liście MEiN). Współautorem tego artykułu był Damien Short (University of London). Był to pierwszy artykuł, który analizował wpływ działań przemysłu łupkowego w Wielkiej Brytanii oraz lokalnego procesu decyzyjnego na doświadczenia mieszkańców z formami „ekstremalnej energii” (sposobami pozyskiwania surowców energetycznych w coraz trudniejszych i ryzykowniejszych warunkach, które mogą powodować więcej szkód w środowisku naturalnym oraz negatywnie wpływać na zdrowie ludzi i zwierząt). Rozwinięcie pojęcia ekstremalnej energii jest interesującym wkładem w społeczne debaty na temat sposobów pozyskiwania energii oraz próbą opisu ich relacji ze społeczeństwem oraz środowiskiem.

Następny artykuł w tym cyklu poddaje głębszej analizie społeczną i temporalną dynamikę rozwoju niekonwencjonalnych zasobów kopalnych. Artykuł zatytułowany „Anticipating fracking: Shale gas developments and the politics of time in Lancashire, UK” został opublikowany w międzynarodowym periodyku *The Extractive Industries and Society* (100 punktów na liście MEiN). W artykule autorka analizuje znaczenie czasu oraz przyszłości gazu łupkowego w rozumieniu różnych aktorów oczekujących na rozpoczęcie poszukiwań węglowodorów w terenie. Autorka skupiła się głównie na problemie racjonalności poszczególnych aktorów, którą w odmienny sposób kształtowało ich pojęcie czasu i temporalności. Analiza pokazuje, że różnice zdań oraz konflikty pomiędzy różnymi stronami zaangażowanymi w ten proces korelują z ich odmiennym rozumieniem oraz relacją w stosunku do czasu i przyszłości.

W kolejnym artykule w tym cyklu autorka kontynuuje dyskusję o relacji doświadczenia czasu oraz nierówności społecznych analizując moment, kiedy firmy gazowe rozpoczną już działania w terenie. Artykuł „Futures of Fracking and the Everyday: Hydrocarbon Infrastructures, Unruly Materialities and Conspiracies” opublikowany został w międzynarodowym czasopiśmie *Ethnos: Journal of Anthropology* (100 punktów na liście MEiN) i odpowiada na pytanie, jak lokalni mieszkańcy negocjują temporalne sprzeczności oraz hegemoniczne koncepcje

przyszłości gazu łupkowego. Autorka rozważa paradoksalną sytuacją, w której przyszłość jest być doświadczana przez różne osoby jednocześnie jako z góry określona oraz całkowicie niepewna.

W kolejnym artykule z cyklu, autorka rozwija temat roli społecznych czynników w „tworzeniu” surowców naturalnych. Tekst pt. „A social take on unconventional resources: Materiality, alienation and the making of shale gas in Poland and the United Kingdom” został opublikowany w międzynarodowym czasopiśmie *Energy Research and Social Science* (140 punktów na liście MEiN). Autorka rozważa w nim społeczne i polityczne efekty specyfiki gazu łupkowego jako jednego z węglowodorów nazywanych niekonwencjonalnymi. Gaz ziemny zamknięty w skałach łupkowych jest zaliczany do niekonwencjonalnych dlatego, że jego wydobywanie jest zwykle kosztowniejsze niż gazu konwencjonalnego i wymaga zastosowania bardziej zaawansowanych technologii. Z badań autorki wynika jednak, że ta charakterystyka, która opiera się zwykle na różnicach natury geologicznej i inżynierskiej, ma swoje konsekwencje nie tylko w sferze technologii. Na podstawie tej analizy w artykule proponuje autorską definicję „niekonwencjonalności” gazu łupkowego. Z antropologicznego punktu widzenia niekonwencjonalność ta może być rozumiana raczej jako efekt, a nie jako skoordynowany projekt pewnych aktorów czy fizyczna cecha, która jest niezależna od społecznych i politycznych sił. Niekonwencjonalność jest społeczną konstrukcją, ale należy ją rozumieć jako efekt procesów społecznych, ponieważ pomimo swoich społeczno-politycznych powiązań, uchodzi za coś, co jest zewnętrzne w stosunku do procesów, które ją stworzyły. Jak dowodzi w artykule, gaz z łupków nie miał swojej osobnej materialnej czy politycznej obecności poza społecznymi relacjami, w które był uwięziony.

W kolejnym artykule w tym cyklu pt. „Watching fracking: Public engagement in postindustrial Britain” autorka rozwija analizę nierówności oraz poczucia alienacji, której doświadczyli niektórzy członkowie lokalnych społeczności mieszkający w pobliżu wiertni gazu łupkowego. Tekst został opublikowany w międzynarodowym periodyku *American Ethnologist* (140 punktów na liście MEiN). W artykule autorka analizuje zagadnienia zaangażowania społecznego i obywatelskiego mieszkańców gminy Fylde w hrabstwie Lancashire przeciwko poszukiwaniom oraz eksploracji gazu łupkowego w lokalizacji o nazwie Preston New Road (PNR). Dzięki wnikliwej analizie tego co obserwuje w terenie, autorka wysnuwa wniosek, iż zaangażowanie mieszkańców przeciw łupkom w Lancashire nie jest po prostu rodzajem nauki obywatelskiej (*citizen science*), nie jest też jedynie rodzajem protestu czy aktywistycznego obozu. W odróżnieniu od wielu znakomitych opracowań, które interpretują różne formy społecznego doglądu inwestycji oddzielnie, dr Szolucha wnosi swój oryginalny wkład poprzez dokonanie ich całościowej analizy w oparciu o długotrwałe badania w terenie. Takie podejście pozwoliło badaczce na uchwycenie szerszej dynamiki, która może być często niewidoczna, kiedy analizowane są pojedyncze, krótkotrwałe oddolne inicjatywy.

Ostatnim artykułem z tego cyklu jest „Shale Gas Development and Community Distress: Evidence from England” opublikowany w *International Journal of Environmental Research and Public Health* (140 punktów na liście MEiN), napisany w zespole w składzie: Feizel Aryee, Anna Szolucha, Paul Stretesky, Damien Short, Michael Long, Liesel Richtie, Duane Gill. Udział dr Szoluchy polegał na zaplanowaniu, przeprowadzeniu oraz analizie badań jakościowych w

trzech lokalizacjach (PNR w Lancashire, Ellesmere Port w Cheshire i Kirby Misperton w North Yorkshire), napisaniu części sekcji metodologicznej i sekcji dotyczącej badań jakościowych oraz na redakcji artykułu. Na podstawie ankiet zebranych przez innych członków zespołu potwierdziliśmy, że znaczna część mieszkańców (14,1%) mieszkających w pobliżu wiertni gazowych zgłaszała wysoki poziom stresu (zdobywając 24 lub więcej punktów w użytej przez nas skali *Revised Impact of Event Scale* (IES-R)). Jest to wynik bardzo znaczący, bo niektóre opracowania uznają punkty za rezultat wskazujący na możliwość wystąpienia zespołu stresu pourazowego (*posttraumatic stress disorder*, PTSD). Niezależnie od tych wyników niektórzy z mieszkańców, z którymi rozmawiałam podczas swoich badań, także wprost wskazywali na takie doświadczenia. Średni wynik IES-R, który zanotowaliśmy, był jednak stosunkowo niski, ale warto podkreślić, że ankiety zostały przeprowadzone, kiedy nie rozpoczęło się jeszcze szczelinowanie hydrauliczne, które w Lancashire doprowadziło do trzęsień ziemi. Wstrząsy miały stosunkowo niewielką siłę, ale były wyczuwalne w całej okolicy.

Zaprezentowany cykl publikacji jasno pokazuje ogromny i zasługujący na uznanie wkład dr Anny Szoluchy w rozwój antropologii, co na polskim gruncie przekłada się na wkład w dyscyplinę zwaną naukami o kulturze i religii. Dogłębne i długotrwałe badania terenowe prowadzone przez dr Szoluchę zaowocowały wnikliwymi analizami oraz oryginalnym wkładem pojęciowym do światowej literatury antropologicznej. Prezentowany cykl publikacji odzwierciedla rozwój antropologicznej refleksji autorki nad społecznym i kulturowym pojęciem czasu. Dzięki temu, że dr Szolucha prowadziła swoje badania terenowe na różnych etapach poszukiwań oraz wydobywania gazu łupkowego, mogła uchwycić relacje pomiędzy różnymi temporalnościami – zasobu, życia codziennego, polityki oraz biznesu. Myśl teoretyczna, którą rozwija w tym względzie pozostaje oryginalnym wkładem w dyskusję antropologii.

Prezentowane publikacje dobitnie świadczą o tym jak talent habilitantki, jej umiejętności prowadzenia inteligentnej obserwacji połączone z doskonałym warsztatem etnografa, szerokim odczytaniem w literaturze antropologicznej oraz pokrewnych nauk społecznych, zaowocowały tekstami nowatorskimi, inspirującymi oraz zapewne ponadczasowymi. Na szczególną uwagę zasługuje wrażliwość autorki na relacje władzy, polityczność działań różnych aktorów zaangażowanych w projekty wydobywcze oraz umiejętność opisu codziennych doświadczeń społeczności lokalnych. Badania terenowe, które autorka prowadziła z wielkim zaangażowaniem, rzetelnością metodologiczną oraz szacunkiem dla swoich rozmówców pozwoliły jej przeniknąć głębiej do grup, które nie zawsze mają ochotę dzielić się swoimi doświadczeniami. Tak zebrany materiał empiryczny stanowi podstawowy budulec oraz punkt wyjścia dla jej teoretycznych rozważań. Autorka unika uniwersalizujących i upraszczających reprezentacji. pokazując czytelnikowi złożoność, wielość oraz różnorodność perspektyw, praktyk, postaw, wartości. Praca dr Szoluchy zyskuje tym samym wydźwięk głęboko humanistyczny - w jej pracy człowiek, jego dobrostan, emocje, niepewności czy pragnienia są nie tylko punktem wyjścia dla rozważań teoretycznych i analiz, ale przede wszystkim przedmiotem jej wnikliwego zainteresowania kondycją człowieka mieszkającego w konkretnym miejscu i czasie.

3. Ocena innych osiągnięć naukowych

Dr Anna Szolucha jest jedną z tych osób, które chcielibyśmy częściej spotykać wśród naukowców. Imponuje nie tylko jej dorobek naukowy, ale również aktywność dydaktyczna, artystyczna i społeczna. W swojej dotychczasowej karierze z powodzeniem organizowała konferencje, wystawy czy społeczne przedsięwzięcia. Funkcjonowała w szerokich międzynarodowych sieciach badawczych realizując staże w zagranicznych ośrodkach, zdobywając nagrody, stypendia i wyróżnienia. Wyniki swoich badań prezentowała na kilkudziesięciu konferencjach międzynarodowych, w tym wielokrotnie jako zaproszona prelegentka.

W 2016 roku wydała obszerny raport (123 strony, pt. „The Human Dimension of Shale Gas Developments in Lancashire, UK: Towards a social impact assessment”) o społecznych efektach poszukiwania gazu łupkowego w Lancashire w Wielkiej Brytanii. Odbił się on szerokim echem w prasie, lokalnej społeczności oraz wśród politycznych decydentów. Był to wówczas pierwszy taki raport w Wielkiej Brytanii. Zgodnie z wolą członków lokalnej społeczności przekazałam kopie raportu do Biura Pani Premier Wielkiej Brytanii oraz odpowiednich ministerstw.

Była główną organizatorką takich przedsięwzięć jak: międzynarodowa konferencja: “Energy Impacts: People, Responsibilities and the Contested Futures of Energy Developments.” University of Bergen, luty-marzec 2017; publiczne seminarium i ogłoszenie raportu: “The Social Futures of Resource Extraction and Energy” w Harris Museum and Art Gallery w Preston, zaproszeni prelegenci: Prof. Anthony Ingraffea (Cornell), Prof. Debra Davidson (University of Alberta) i Prof. Michael Bradshaw (University of Warwick), sierpień 2016; seminarium grupy badawczej ekologii politycznej na Uniwersytecie w Bergen, prezentacja zatytułowana: “Doing engaged research about fracking: Questions, biases and democracy”, luty 2016; Grassroots Gathering – spotkania grup lokalnych mieszkańców oraz aktywistów (kwiecień 2015), Dublin, Irlandia; warsztat: “Current financial crisis and its social effects” dla studentów nauk politycznych (kwiecień 2013), National University of Ireland, Maynooth; warsztaty “Occupy: Lessons Learned” (październik 2012), Grassroots Gathering, Galway, Irlandia.

Jest członkinią wielu międzynarodowych towarzystw naukowych: European Association of Social Anthropologists, Canadian Anthropological Society, Energy Anthropology Network (EASA), International Sociological Association, Polskie Towarzystwo Astrobiologiczne, European Consortium for Political Research, Sociological Association of Ireland, Marie Curie Alumni Association, European Social Movements Research Network at the Council For European Studies, Columbia University.

4. Podsumowanie i ocena końcowa

Zgodnie z Art.16.7 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuk: „do postępowania habilitacyjnego może zostać dopuszczona osoba, która posiada stopień doktora oraz osiągnięcia naukowe (...), uzyskane po

otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej (...) oraz wykazuje się istotną aktywnością naukową (...).”

Nie mam żadnych wątpliwości, że dorobek naukowy dr Szoluchy stanowi znaczący wkład w rozwój antropologii, etnologii oraz innych nauk społecznych (w tym również szeroko pojętej nauki o kulturze i religii), a ona sama zdecydowanie wykazuje się istotną aktywnością naukową. W pewnych aspektach ta aktywność jest wręcz wzorcowa. Jeszcze raz należy podkreślić, że habilitantka jest doświadczoną badaczką a jej publikacje funkcjonują w międzynarodowym obiegu naukowym.

Stawiam zatem wniosek o przyjęcie wskazanego osiągnięcia naukowego za podstawę przewodu habilitacyjnego i dopuszczenie dr Szoluchy do następnych etapów procedury.

A handwritten signature in blue ink, reading "Alchipele de Penha". The signature is written in a cursive, flowing style.